

# Borixon, S.O.S. (feat. Pezet, prod. Auer, PLN Bea

[Borixon:]

Nie ma już nic, co przynosi mi radość  
Zbieram pierdolone myśli w całość  
A nie wiem ile mi jeszcze zostało  
Bo zaczyna gotować się we mnie krew  
Wychodzę z domu wkurwiony rano  
Mam przed oczami znowu tak samo  
Idę powoli rozglądam się w koło  
Nie widzę żadnych złotych drzew  
Nie interesuje mnie nic mordo  
Bo nie mogę pisać i wymyślić coś  
Jebany dzwonek w telefonie  
Przypomina, że dzwoni po zwrotkę ktoś  
Mam kilka sztosów do wyjęcia wkrótce  
A zawieszam się przy skrzynce na furtce  
I grzebię w tych jebanych awizach  
Szukam listu od ciebie, ale nie ma go  
Znowu jestem winny jakiś hajs  
To jest mój najgorszy nałóg  
Najgorszy po nim jest jebany kac  
Który trwa cały czas  
Właśnie jadę teraz po szmal  
Kocham chwile, gdy biorę go w garść  
Skurwysyny to takie proste  
Wracam do jej łóżka, idziemy spać!

[Pezet:]

Dobrze wiesz jak to jest grubo przewieźć się z flotą  
Chcieć się wozić zajebistą gablotą  
Późną nocą pić, nie mieć po co żyć  
Poza forszą nic nie chcieć tak mocno  
Rano trudno się ocknąć  
Nocą wódka z koko miks ostro  
Kluby z kartą VIP-owską tam  
Dupy z twardą ripostą, ah  
Musisz pożyczyć kwit nim nadejdzie świt  
Nie poderwiesz nic na twoje konto  
Bo to tak jak by chcieć mieć WRX  
A zapierdalać tu Oplem Corsą  
Myślisz o tym od paru dni  
Bo chcesz być tylko na haju z nią  
I dużo palisz, i mało śpisz  
I musisz kurwa pożyczyć sos  
Mówi ci to wewnętrzny głos  
Bo kochasz trzymać w garści banknoty  
I w sumie jest tak też wtedy  
Gdy wcale nie masz akurat tak mało floty  
I zwykle to oznacza kłopoty  
Na mieście ktoś mówi o tym  
Ale i tak weźmiesz ten hajs za procent  
Bo to dla ciebie najmocniejszy narkotyk  
Kładziesz flotę na stół  
I widzisz, że ona też chce to mieć  
I wydajecie tą flotę na full  
I rano nie wiesz znów gdzie to jest  
I potem musisz pożyczyć znów  
Bo banknoty nie lecą z drzew  
I znowu jesteś krewien jakiś sos  
Kurwa mać, S.O.S

Znowu jestem krewny jakiś sos  
Na mieście ktoś mówi o tym  
Jestem teraz na haju z nią  
Gdzieś daleko stąd

Trzymam w ręku mój cały hajs  
Chcę jej powiedzieć o tym  
Że cały czas brakuje mi forsy  
A chcę pić i palić...  
/2x